

JERZY WOJTCZAK

Warszawa

VERBA SENTIENDI, DICENDI I OPINANDI
W *EPITOME DIVINARUM INSTITUTIONUM* LAKTANCJUSZA

Zgodne uznanie starożytności chrześcijańskiej dla Laktancjusza jako wybitnego stylisty i naśladowcy Cycerona¹ opierało się przede wszystkim na jego najobszerniejszym dziele, jakim były *Divinae Institutiones*, aczkolwiek i pozostałe twory tego pisarza nie odbiegają znacząco pod względem stylu i języka od tego największego pomnika chrześcijańskiej literatury łacińskiej pierwszej połowy IV wieku. Na prośbę przyjaciela Laktancjusz sporządził z tego dzieła wyciąg, co było podyktowane nie tyle jego przekonaniem o konieczności istnienia takiego wyciągu, ile – jak sam pisze – chęcią zadośćuczynienia prośbie bliskiej osoby, która w ten sposób chciała uwiecznić swe imię². Mimo wszystko wzgląd ten musiał wiele ważyć w świadomości Laktancjusza, bo napisanie księgi stanowiącej około jednej siódmej pierwowzoru, gdy chodzi o objętość, było zarówno wysiłkiem dla samego pisarza, jak i wiązało się ze sporymi kosztami, biorąc pod uwagę ówczesne możliwości uzyskiwania materiałów do pisania i sytuację materialną, w jakiej wówczas się znajdował; liczył się też czas, jakiego wymagało sporządzenie pisma. Wreszcie, jak wynika z treści utworu, był on napisany wkrótce po ukończeniu samego *Divinae Institutiones*, stanowił zatem nieco luksusowe przedsięwzięcie. Mimo to Laktancjusz, decydując się na sporządzenie *Epitome*, wcale nie potraktował tego zadania marginalnie czy jakby od niechcenia; chociaż ze zrozumiałych względów musiał przykrawać materiał, jakim operował w swym głównym dziele, to przecież język i styl *Epitome* nie pozostaje w stosunku do pierwowzoru w tyle.

¹ Hieronimus, *Epistulae*, 58, 10.

² *Epitome*, I, 1.

O niektórych problemach języka i stylu jego autora pisałem w opublikowanej już przed laty rozprawie *De Lactantio Ciceronis aemulo et sectatore*³, problemów tych jest jednak tak wiele, że nie sposób było omówić je w jednej pracy. Obecnie pragnę zatrzymać się nad jednym zagadnieniem, i to tylko w odniesieniu właśnie do *Epitome*, może najmniej znanego z pism Laktancjusza.

Dla każdego filologa jest rzeczą oczywistą, że *verba dicendi, sentiendi et opinandi* są nerwem języka, bez którego nie może on pełnić swej funkcji komunikowania się ludzi między sobą. One to, obok słów oznaczających egzystencję, należą do najważniejszych czasowników w języku. Zbadanie zatem ich zastosowania i funkcjonowania w jednym choćby tylko dziele będzie już pewnym wkładem do poznania języka pisarza odgrywającego tak doniosłą rolę w kształtowaniu się łaciny chrześcijańskiej na przełomie III i IV wieku, a zarazem świadectwem jego własnego stylu⁴. W czasie lektury *Epitome* stwierdziłem występowanie wielu *verba dicendi, sentiendi, opinandi* i tego typu formuł czasownikowych, po których użyty był *accusativus cum infinitivo*; wymieniać je będę w formach infinitiwu z wyjątkiem konstrukcji bezosobowych oraz formuł czasownikowych. Nie brałem pod uwagę tych czasowników i konstrukcji wówczas, gdy występował po nich *nominativus cum infinitivo*, gdyż to nie było przedmiotem moich obecnych badań. Zwracałem również uwagę na to, czy po tych czasownikach i formułach czasownikowych występują jakieś inne konstrukcje tam, gdzie należałoby się spodziewać *accusativus cum infinitivo*. Rezultaty tej pracy ilustruje poniższe zestawienie, które następnie omówię. Liczba przy czasowniku lub konstrukcji czasownikowej oznacza częstotliwość występowania.

affirmare	4	credere	6
aegre ferre	1	constat	3
apparet	7	colligere	2
arbitrari	4	commemorare	1
asserere	2	censere	1
abnuere	1	dicere	25
aio	6	dicere (domyślne)	4
approbare	1	declarare	2
certum est	1	desperare	1
confiteri	3	ducere	1

³ J. W o j t c z a k, *De Lactantio Ciceronis aemulo et sectatore*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1969, s. 70.

⁴ B. A l t a n e r, A. S t u i b e r, *Patrologia*, Warszawa 1990, s. 271.

disserere	1	oportet	7
denuntiare	1	ostendere	1
docere	5	pati	4
doctrina est haec	1	perdocere	1
disputatio est	1	persuasum est	1
existimare	1	perspicere	1
eloqui	1	praecipere	1
fateri	4	praeloqui	1
fas est	1	praedicere	2
gloriari	1	praestabilis est	1
historiae produnt	1	profiteri	1
ignotum est	1	pronuntiare	2
ignorare	4	putare	14
intelligere	7	queri	1
interminari	1	satis est	1
iubere	3	satius est	1
iustum est	1	scire	5
licet	1	scribere	1
malle	1	sententia est	1
manifestum est	1	sentire	3
memorare	1	sinere	1
mirum est	1	sperare	1
nemini dubium est	1	testari	4
necesse est	12	tradere	4
negare	3	velle	10
opinari	1	videre	6

Ponadto znajdują się jeszcze dwie konstrukcje *accusativus cum infinitivo*, których *verbum regens* należy się domyślać, jednak trudno osądzić, o jakim słowie myślał w tych przypadkach autor. Jeśli natomiast chodzi o użycie innej składni niż *accusativus cum infinitivo* po słowach jej wymagających, to odnalazłem jedynie dwa przypadki tego rodzaju, przy czym jedna konstrukcja nasuwała wątpliwości.

Przytoczone powyżej rezultaty badania tekstu *Epitome* pod kątem występowania w nim konstrukcji *accusativus cum infinitivo* prowadzą do kilku wniosków.

Po pierwsze, jeśliby wziąć pod uwagę samą tylko liczbę pojawiających się w *Epitome* czasowników i konstrukcji, po których występuje *accusativus cum infinitivo*, to jest 72, i porównać ją z liczbą stron w wydaniu CSEL – zaopatrzonych, jak wiadomo, w obszerny aparat krytyczny i liczne uwagi, co

zmniejsza ich przestrzeń przeznaczoną dla samego tekstu – a jest ich 85, to okaże się, że na ogromnej większości stron *Epitome* znalazłaby się, biorąc *per paginam*, inna konstrukcja lub czasownik, od którego zależny jest *accusativus cum infinitivo*. Już to, teoretyczne przecież, porównanie wskazuje na ogromne bogactwo, przynajmniej w zakresie tej cechy językowej, stylu Laktancjusza i na jego staranie o artystyczny charakter swego języka. Oczywiście tak sztuczna jednak komparacja nie może przesądzać o wszystkim. Poczyńmy zatem kolejne spostrzeżenie: spośród występujących w *Epitome* czasowników i konstrukcji, od których zależny jest *accusativus cum infinitivo*, oprócz *dicere, velle, putare* i *necesse est*, których częstotliwość użycia przedstawia się jako liczba dwucyfrowa, pozostałe czasowniki i konstrukcje wymagające *accusativus cum infinitivo* wyrażają się zbiorami jednocyfrowymi, co oznacza, że Laktancjusz nie preferuje ponad konieczność żadnego *verbum regens*, nawet spośród tak popularnych czasowników jak *existimare, scire, affirmare* czy *censere*, które w trakcie dowodzenia i wnioskowania aż same cisną się pod pióro. Trudno przypuścić, by taka właśnie struktura występowania tych czasowników i ich układ był przypadkowy i nie wynikał z określonych założeń stylistycznych.

Do tego dołącza się jeszcze jedna uwaga: ogólna ilość składni *accusativus cum infinitivo* w tym utworze zamyka się liczbą 210, co – mając na względzie wymienioną liczbę stron 85 – stanowi duże nasycenie tekstu tego rodzaju konstrukcją, tym bardziej że niekiedy treść ujęta w *accusativus cum infinitivo* obejmuje szereg wierszy tak, że znaczna część strony, a czasem i cała objęta jest tą składnią. Prowadzi to do wniosku, że autor starał się unikać zdań o uproszczonej strukturze, które szybko nużą czytelnika i obniżają walory estetyczne książki. Oczywiście szczegółowe badanie tekstu *Epitome* i reszty pism Laktancjusza pod kątem innych cech językowych dostarczyłoby, jak mi nie mam, dalszych argumentów potwierdzających tę tezę.

Na koniec warto dodać też jeszcze jedno spostrzeżenie, Laktancjusz pisze w okresie, gdy język łaciński zaczyna już odchodzić od reguł gramatyki klasycznej, dostaje się pod wpływ języków ludów ościennych, które coraz szerszym strumieniem wdzierają się w granice imperium, oddziałując własnymi językami na łacinę, mimo to nasz autor, poza wspomnianymi wyjątkami, stara się konsekwentnie trzymać zasad gramatycznych stosowanych przez Cezara i Cyncerona i to jest doskonale ilustrowane właśnie konstrukcją *accusativus cum infinitivo*, która – jak wiadomo – w szczególny sposób podlegała zmianom w tekstach pisarzy tego okresu i okresów późniejszych. Przemawia to tym bardziej na korzyść Laktancjusza i utwierdza nas w przekonaniu o jego staraniach o utrzymanie czystości zasad językowych okresu klasycznego.

Stanowiło to niemałą zachętę dla czytelników jego pism w czasach jemu współczesnych i stanowi rekomendację dla filologów dzisiejszej doby.

VERBA SENTIENDI, DICENDI AND OPINANDI
IN LACTANTIUS' *EPITOME DIVINARUM INSTITUTIONUM*

S u m m a r y

Discussing *verba sentiendi, dicendi* and *opinandi* in Lactantius' *Epitome Divinarum Institutionum* the paper constitutes a concrete contribution to the knowledge about the writer's language. The latter played a momentous role in the shaping of Christian Latin at the turn of the third and fourth centuries.

Translated by Jan Kłós